

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Iwona Biedroń
Sędziowie:	SSA Elżbieta Lipińska (spr.) SSO del. Artur Tomanek
Protokolant:	Marta Perucka

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2013 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **S.A. we W.**

przeciwko **K. K. i M. K.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 5 czerwca 2013 r. sygn. akt I C 592/12

**1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II i IV w ten sposób, że zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz strony powodowej dalszą kwotę 111.546,85 zł (sto jednaście tysięcy pięćset czterdzieści sześć złotych 85/100) z ustawowymi odsetkami od 29 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty oraz odsetki ustawowe od kwoty 69.944,31 zł (sześćdziesiąt dziewięć tysięcy dziewięćset czterdzieści cztery złote 31/100) od 29 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty i koszty procesu w wysokości 12.692 zł, a w pozostałej części powództwo oddala oraz uchyla punkt II zaskarżonego wyroku;**

**2. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz strony powodowej kwotę 8.278 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz strony powodowej kwotę 69.944,31 zł (pkt I); zasądzoną w pkt I kwotę rozłożył na 60 rat miesięcznych płatnych do 15 dnia każdego miesiąca począwszy od lipca 2013 r., przy czym I ratę ustalił w kwocie 1.209,31 zł, a pozostałych 59 rat po 1.165 zł, z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat (pkt II); oddalił dalej idące powództwo

(pkt III); zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz strony powodowej kwotę 4.823,72 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt IV).

Sąd ten oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych:

W dniu 6 stycznia 2006 r. pozwani zawarli z (...) Bank S.A. z siedzibą we W. – poprzednikiem prawnym (...) Bank S.A. z siedzibą we W. – umowę kredytu hipotecznego nominowanego do franka szwajcarskiego, w oparciu o którą uzyskali kredyt w kwocie 205.464,91 zł i zobowiązali się do jego spłaty w równych ratach kapitałowo-odsetkowych w okresie 360 miesięcy. Zgodnie z umową kredytodawca miał prawo wypowiedzenia umowy przed terminem ostatecznej spłaty, gdyby kredytobiorca nie uiścił w terminach określonych w harmonogramie spłat pełnych rat kredytu za dwa okresy płatności. Formami zabezpieczenia terminowej spłaty kredytu były między innymi: weksel in blanco wraz z deklaracją wekslową oraz cesja praw z polisy ubezpieczenia nieruchomości.

2 stycznia 2006 r. Sąd Rejonowy dla (...)wpisał w Krajowym Rejestrze Sądowym w miejsce dotychczasowej nazwy (...) Bank S.A. – (...) Bank S.A. W dniu 31 marca 2009 r.

ta ostatnia zawarła z powodem umowę sprzedaży wierzytelności określonych szczegółowo w załączniku numer 1 do umowy. Przedmiotem sprzedaży była między innymi wierzytelność przysługująca bankowi wobec pozwanych w związku

z zawartą umową kredytu hipotecznego. Pismem z dnia 30 grudnia 2009 r.

(...) Bank S.A. zawiadomił pozwanego na adres (...), W. i pozwaną K. K. na adres ul. (...), P.

(adresy z umowy kredytowej) o tym, iż wierzytelność wynikająca z umowy kredytu hipotecznego została sprzedana stronie powodowej; jednocześnie wskazano, że kwota zadłużenia wynosi 182.505,75 zł. Pozwani nie wykazali, aby w trakcie okresu kredytowania informowali kredytodawcę o zmianie miejsca zamieszkania.

Pismem z dnia 26 czerwca 2009 r. strona powodowa skierowała do pozwanych (na adresy j.w.) przedsądowe wezwanie do zapłaty kwoty 187.577,89 zł, na którą składa się należność główna w kwocie 161.728,13 zł oraz odsetki ustawowe w kwocie 25.849,76 zł, wskazując, iż kwotę powyższą należy uiścić w terminie do 10 lipca 2009 r. pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Strona powodowa w dniu 18 maja 2010 r. wytoczyła powództwo,

a Sąd Rejonowy w L. nakazem zapłaty wydanym w elektronicznym postępowaniu upominawczym w dniu 21 czerwca 2010 r. nakazał pozwanym,

aby w ciągu dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłaty zapłacili jej solidarnie kwotę 182.505,75 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 18 maja 2010 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 5.882 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Od powyższego orzeczenia pozwani wnieśli sprzeciw, sprawa została przekazana zgodnie

z właściwością, ale postępowanie w sprawie umorzono z uwagi na niezuzupełnienie braków formalnych pozwu. Oświadczeniem z dnia 26 marca 2013 r., skierowanym

do pozwanych na adres ul. (...) – W., strona powodowa wypowiedziała pozwanym umowę kredytu hipotecznego z zachowaniem

30-dniowego okresu wypowiedzenia, wskazując, iż na dzień 26 lutego 2013 r.

łącna kwota zadłużenia wynosi 20.658,48 franków szwajcarskich, w tym wymagalny kapitał kredytu, wymagalne odsetki umowne oraz odsetki za opóźnienie. Jednocześnie poinformowano pozwanych, że na dzień 25 marca 2013 r. całość zadłużenia z tytułu umowy kredytu hipotecznego wynosi: z tytułu niewymagalnego kapitału kredytu 72.219,77 franków szwajcarskich, z tytułu wymagalnego kapitału 7.364,14 franków szwajcarskich oraz dalsze zaległości z tytułu odsetek

od kapitału niewymagalnego, zaległych odsetek i odsetek od wymagalnego kapitału.

Pozwany w toku procesu podjął zatrudnienie jako kelner w Komendzie Głównej Policji za wynagrodzeniem w kwocie 13 zł za godzinę pracy. Pozwana aktualnie pracuje w oparciu o umowę o pracę i uzyskuje dochody na poziomie około 1.650 zł.

Mając te ustalenia na uwadze Sąd Okręgowy uznał, że żądanie pozwu zasługiwało na uwzględnienie w części, w konsekwencji czego zasądził

od pozwanych na rzecz strony powodowej solidarnie kwotę 69.944,31 zł, a dalej idące powództwo oddalił.

Sąd Okręgowy odniósł się kolejno do zarzutów podniesionych przez pozwanych, które w większości okazały się chybione. Odnośnie twierdzeń pozwanych, co do błędnego adresowania przesyłek kierowanych do nich – pozwani twierdzili, że w trakcie okresu kredytowania informowali kredytodawcę o zmianie miejsca mieszkania, czynili to zarówno telefonicznie jak i pisemnie – Sąd I instancji uznał, że nie znalazły one potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Za nietrafny Sąd uznał również zarzut dotyczący ubezpieczenia kredytu i konsekwencji tej umowy dla konieczności spłaty zadłużenia przez pozwanych.

W ocenie Sądu odpowiedzialność ubezpieczyciela i odpowiedzialność ubezpieczonego jest rodzajem odpowiedzialności in solidum, a zatem

to wierzyciel dokonuje wyboru, czy będzie należnej mu kwoty dochodził od ubezpieczyciela, ubezpieczonego czy też od obydwu tych podmiotów.

Za nieskuteczny uznał również zarzut niedopuszczalności cesji, który pozwani podnieśli uznając, że nie wyrazili na nią zgody, wskazując, że zgoda dłużnika na dokonanie cesji wierzytelności nie jest potrzebna, cesja bowiem jest umową pomiędzy wierzycielem a podmiotem trzecim, a powoływanie się przez pozwanych na art. 92c ustawy prawo bankowe jest nieuzasadnione z dwóch powodów: przepis ten nie obowiązuje oraz nawet gdyby obowiązywał, nie znalazłby zastosowania

w niniejszej sprawie. Również podniesiony przez pozwanych zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia zdaniem Sądu I instancji był nieskuteczny. Gdyby bowiem nawet przyjąć, że termin przedawnienia w ogóle rozpoczął bieg, co miało miejsce prawdopodobnie w 2008 r., to wniesienie sprawy do Sądu Rejonowego w L. przerwało bieg przedawnienia, w konsekwencji czego podniesiony zarzut przedawnienia uznać należało za chybiony. Umorzenie postępowania cywilnego

z powodu niezuzupełnienia jego braków formalnych (inaczej niż zwrot) nie powoduje bowiem ustania materialnoprawnych skutków związanych z pierwotnym wniesieniem pozwu do EPU.

Za uzasadniony Sąd Okręgowy uznał natomiast podniesiony przez pozwanych zarzut związany z wysokością dochodzonego roszczenia. Sąd uznał bowiem, że strona powodowa w toku niniejszego procesu nie była w stanie wykazać wysokości należnej jej wierzytelności, dysponowała bowiem jedynie umową cesji wierzytelności oraz umową kredytową z 2006 r. Wniosek powoda o zwrócenie się przez

Sąd do (...) Bank S.A. o informację odnośnie wysokości zaległości pozwanych w ocenie Sądu nie mógł zostać uwzględniony, gdyż to powód winien zadbać o to, aby podmiot, od którego nabywa wierzytelności, przekazał mu całość dokumentacji, w tym w szczególności dokumentację obrazującą wysokość zaległości dłużników. W opinii Sądu dopiero w toku procesu powód uświadomił sobie, że takich okoliczności, jak to, czy umowa kredytowa w ogóle została wypowiedziana, czy i od kiedy istniały podstawy do naliczania odsetek karnych i w konsekwencji

czy roszczenie wobec pozwanych faktycznie wynosi około 181.000 zł, nie jest

w stanie wykazać i w związku z powyższymi wątpliwościami już w toku procesu, przygotował i złożył pozwany oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytowej zawartej w dniu 6 stycznia 2006 r. i w ramach tego oświadczenia na nowo

wyliczył wysokość zadłużenia pozwanych obejmującą już wyłącznie wysokość wymagalnych rat kapitałowych, wymagalnych odsetek umownych i wymagalnych odsetek za opóźnienie w łącznej kwocie 20.658,48 franków szwajcarskich, jak również w osobnej pozycji - wysokość niewymagalnych rat kapitałowych i odsetek umownych. Z uwagi na fakt, że pozwani nie ustosunkowali się do oświadczenia,

Sąd potraktował wyliczenie jako bezsporne w zakresie dotyczącym aktualnego wymiaru zadłużenia pozwanych. Uwzględniając przy tym średni kurs franka szwajcarskiego na poziomie 3,33 zł (w dacie zamknięcia rozprawy) oraz

wysokość zaległości wyrażoną w oświadczeniu strony powodowej Sąd zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz strony powodowej kwotę 69.944,31 zł (w tym należne odsetki ustawowe), a dalej idące żądanie oddalił, jako nieudowodnione.

Sąd Okręgowy uznał również, że w przedmiotowej sprawie istnieją przesłanki przemawiające za rozłożeniem zasądzonych świadczenia na raty na okres 5 lat.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 § 1 k.p.c. i zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz strony powodowej kwotę 4.823,72 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Od wyroku tego strona powodowa wniosła apelację, w której zarzuciła:

1) naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 316 k.p.c. poprzez zaniechanie przyjęcia za podstawę orzekania stanu faktycznego istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu, w szczególności w zakresie wymagalności roszczenia strony powodowej;

2) błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez:

a) przyjęcie, że wysokość kapitału wymagalnego z tytułu wypowiedzianej umowy wynosiła 7.364,14 franków szwajcarskich;

b) przyjęcie, że wysokość kapitału niewymagalnego z tytułu wypowiedzenia umowy kredytowej wynosiła 72.219,77 franków szwajcarskich;

c) zaniechanie przyjęcia, że wysokość kapitału wymagalnego z tytułu wypowiedzianej umowy wynosiła 79.583,91 franków szwajcarskich

W sytuacji, gdy przedłożone dowody, w szczególności umowa kredytowa, a także oświadczenie o jej wypowiedzeniu oraz potwierdzenie odbioru tych oświadczeń przez pozwanych wskazywały inaczej.

Mając na względzie powyższe strona powodowa wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz

strony powodowej kwoty 111.546,85 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia

29 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty, zasądzenie solidarnie od pozwanych

na rzecz strony powodowej odsetek ustawowych od kwoty 69.944,31 zł od

dnia 29 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty, uchylenie punktu II zaskarżonego orzeczenia, zasądzenie od pozwanych na rzecz strony powodowej kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem I i II instancji.

W odpowiedzi na apelację pozwani wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie kosztów sądowych wg norm przepisanych.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Apelacyjny uznał, że zasługuje ona na częściowe uwzględnienie.

Ustalenia Sądu I instancji są prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. Trafne są także rozważania prawne Sądu Okręgowego dotyczące

zarówno kwestii nieprzedawnienia roszczenia strony powodowej, jak również odpowiedzialności strony pozwanej co do zasady i jej podstaw prawnych.

Trafnie Sąd Okręgowy uznał, że wniesienie sprawy do Sądu Rejonowego w L. przerwało bieg przedawnienia, w konsekwencji, czego podniesiony przez pozwanych zarzut przedawnienia uznać należało za chybiony.

Umorzenie postępowania cywilnego z powodu nieuzupełnienia jego braków formalnych nie powoduje ustania materialnoprawnych skutków związanych z wniesieniem pozwu do elektronicznego postępowania upominawczego.

Sąd Apelacyjny podziela przywołany przez

Sąd Okręgowy pogląd komentatora P. Telengi w tej sprawie (por. także: Jacek Gołaczyński, Elektroniczne postępowanie upominawcze, Komentarz, Warszawa 2010). Za prawidłowe Sąd Apelacyjny uznał również ustalenia

Sądu Okręgowego, że pozwani nie wykazali, aby w trakcie okresu kredytowania informowali kredytodawcę o zmianie miejsca mieszkania. Nie było obowiązkiem banku „domyślać się”, że pozwani zamieszkali w kredytowanym mieszkaniu.. Tym samym czynności podejmowane przez kredytodawcę uznać należało za skuteczne.

Sąd Apelacyjny nie podzielił natomiast ustaleń Sądu I instancji co do wysokości zobowiązania należnego stronie powodowej i wskazuje tu na pewną niekonsekwencję w ocenie Sądu Okręgowego.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że strona powodowa, godząc się z faktem, że nie jest w stanie wykazać skutecznego wypowiedzenia umowy dokonanej przez (...) bank SA, już w trakcie trwania procesu dokonała wypowiedzenia pozwanym umowy kredytu hipotecznego z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia, a wypowiedzenie to było skuteczne względem nich. W swoim oświadczeniu powód wskazał, że łączna kwota zadłużenia to 20.658,48 franków szwajcarskich, w tym wymagalny kapitał kredytu, wymagalne odsetki umowne oraz odsetki za opóźnienie. Równocześnie poinformowano pozwanych, że na dzień 25 marca 2013 r. całość zadłużenia z tytułu umowy kredytu hipotecznego wynosi tytułem niewymagalnego kapitału kredytu 72.219,77 franków szwajcarskich, z tytułu wymagalnego kapitału 7.364,14 franków szwajcarskich oraz dalsze zaległości z tytułu odsetek od kapitału niewymagalnego, zaległych odsetek i odsetek od wymagalnego kapitału. Z uwagi na brak oświadczenia pozwanych uznać należało, że przyznali oni wysokość roszczenia wskazaną w ww. oświadczeniu strony powodowej. W tym zakresie ustalenia Sądu Okręgowego uznać należało za trafne. Niemniej jednak dalszy wywód Sądu I instancji uznać należy za niekonsekwentny i nieprzekonujący. Wskazać bowiem należy, że skoro Sąd ten doszedł do przekonania, w oparciu o powyższe oświadczenie i związane z tym ustalenia, że pozwani przyznali wysokość kwoty wymagalnej w dniu dokonania wypowiedzenia, niezrozumiałe wydaje się, że jednocześnie nie przyznali wysokości kwoty wymagalnej na dzień zakończenia okresu wypowiedzenia. Trafna jest argumentacja zawartej w apelacji strony powodowej, zgodnie z którą, stosownie do postanowień umowy kredytowej, w przypadku wypowiedzenia umowy kredytu w sytuacji zalegania przez kredytobiorców z płatnością przez co najmniej dwa okresy, uprawniony może wypowiedzieć przedmiotową umowę z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia, a po upływie tego terminu kredyt jako zobowiązanie jest w całości wymagalny. Nie ma żadnego uzasadnienia, aby inaczej traktować te dwie kwoty wskazane w wypowiedzeniu, albowiem po upływie terminu wypowiedzenia wymagalna stała się także kwota, wskazana w ww. oświadczeniu, a niewymagalna w dacie jego złożenia. Jeżeli więc uznajemy, że przyznana została przez pozwanych pierwsza kwota, to logiczną konsekwencją jest uznanie, że przyznana została przez pozwanych także i druga, czyli cała należność dochodzona przez stronę powodową. Pozwani mogliby obalić ten wniosek jedynie poprzez wykazanie spłat dokonanych na poczet dochodzonego roszczenia, czego nie uczynili. Należy mieć na uwadze, że w pozwie strona powodowa domagała się zasądzenia od pozwanych kwoty 181.491,16 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 161.728,13 zł od dnia 31 marca 2009 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 19.763,03 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Z oświadczenia zaś wskazanego wyżej wynika, że cała kwota kredytu stała się wymagalna w dniu 29 kwietnia 2013 r., tj. w dniu następującym po upływie terminu wypowiedzenia. Z tych też względów, mając na uwadze, że strona powodowa nie ograniczyła w tym zakresie powództwa, Sąd Apelacyjny uznając apelację za zasadną w przeważającej części, zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz strony powodowej dalszą kwotę 111.546,85 zł z ustawowymi odsetkami od 29 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty, a w pozostałej części powództwo oddalił.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że niezasadnym było dokonane przez Sąd Okręgowy rozłożenie na raty zasądzonej od pozwanych kwoty 69.944,31 zł i tym samym podzielił zarzut zawarty w

apelacji strony powodowej. W ocenie sądu odwoławczego nie ziszcili się przesłanki uzasadniające zastosowanie takiego rozwiązania. Wskazać bowiem należy,

że sytuacja materialna, w jakiej znajdują się pozwani, oraz całokształt okoliczności sprawy, w tym fakt, że pozwani nie spłacali zaciągniętego zobowiązania jednocześnie nie kwestionując jego wysokości, nie uzasadnia rozłożenia zasądzonej kwoty na raty. Powoływanie się przez pozwanych na fakt, iż pisma banku nie

były im doręczane, nie usprawiedliwia faktu, że pomimo posiadanej wiedzy

o zaciągniętym zobowiązaniu oraz obowiązku jego spłaty nie wykonywali ciężącego na nich zobowiązania przez znaczny okres. Taka postawa pozwanych zdaniem

Sądu Apelacyjnego, pomimo uwzględnienia ich sytuacji materialnej nie

przemawia za premiowaniem pozwanych poprzez rozkładanie na raty zasądzonej kwoty. Z tych też względów Sąd Apelacyjny uchylił punkt II zaskarżonego wyroku

i zasądził od pozwanych odsetki ustawowe od kwoty 69.944,31 zł od 29 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty.

Konsekwencją zmiany zaskarżonego wyroku była zmiana rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu, których wysokość w kwocie

12.692 zł ustalono w oparciu o przepis art. 98 § 1 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny zasądził także od pozwanych solidarnie na rzecz strony powodowej w oparciu o art.98 k.p.c. kwotę 8.278 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

KP